

ISSN-1641-8107



SAPER

www.saper.com.pl

PISMO STOWARZYSZENIA SAPERÓW POLSKICH

Nr 1(63) 2018

WARSZAWA

ROK XVIII





ŚWIĘTO SAPERA 2018



ZAPRASZAMY NA II ŚWIĘTO STOWARZYSZENIA SAPERÓW POLSKICH 22-23 czerwca 2018 r. w Kazuniu Nowym

Po oficjalnych obchodach odbędzie się spotkanie Prezesów kół SSP

Kolegium Programowe kwartalnika SAPER: gen. bryg. dr inż. Bogusław Bębenek – przewodniczący, płk dr Jerzy Marczak, płk dypl. Tadeusz Dzikowski, płk dr Wiesław Leszek Ząbek, płk mgr inż. Marian Kasperski

Redaguje zespół: płk dr Wiesław L. Ząbek – redaktor naczelny, tel. (22) 6/870 544, 612 81 91; płk mgr inż. Tomasz Bogucki – zastępca redaktora, mgr Tadeusz Ekiert – zastępca, redaktor techniczny; ppłk inż. Kazimierz Śmietana – członek redakcji; fotoreporter – Alina Małgorzata Nowacka-Brysiak, Krzysztof Wydra

Adres Redakcji: ul. 11 listopada 17/19, 03-446 Warszawa, tel. 261 872 346; tel./fax biuro SSP: 261 872 489; e-mail: redakcja-saper@o2.pl, www.saper.com.pl

Wydawca: Stowarzyszenie Saperów Polskich. Pismo „Saper” jest biuletynem wewnętrznym SSP.

Przygotowanie do druku: PAT Nakład: 600 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Materiały prosimy przysyłać na płytach CD lub bezpośrednio pocztą internetową: redakcja-saper@o2.pl

Zapraszamy na FB/StowarzyszenieSP

OD REDAKCJI

Szanowni Czytelnicy,

Numerem 1[63] „SAPER” wchodzi my w 100-lecie odzyskania Niepodległości. Po 123 latach niewoli, Rzeczpospolita wspólnym wysiłkiem odzyskała wolność, a później zbrojnym orężem wykuwała ostateczny kształt granic. W kolejnych artykułach będziemy przypominać o tych wydarzeniach. Kwartalnik „SAPER” jest organem prasowym Stowarzyszenia Saperów Polskich, w którym dokonujemy podsumowania działalności Stowarzyszenia ale też informujemy o inicjatywach społeczno - patriotycznych podejmowanych przez terenowe koła SSP. Co prawda obrady Zarządu Głównego SSP zorganizowane, w dniu 16 grudnia 2017 r. na bazie Akademii Sztuki Wojennej w Rembertowie nakreśliły plan działania Związku na 2018 r. - rok szczególny Jubileuszy ale są terenowe koła, które w swojej działalności podejmują szersze wyzwania. Do nich należą m.in.: koło nr 19 we Wrocławku dokumentujący wysiłek zbrojny żołnierzy – w tym i saperów polskich – 1 i 2 AWP oraz - szeroko rozumianej - „Rodziny Kościuszkowskiej”; koło w Szczecinie – ukazujące wysiłek saperów polskich przy forsowaniu Odry i Nysy Łużyckiej w 1944 r.; koło nr 1 w Warszawie kultywujących tradycje saperskie na środkowej Wiśle i rolę saperów w przywracaniu społeczeństwu zniszczonej działaniami wojennymi Warszawy. Podobnie działają inne koła: w Białymstoku, Wrocławiu, Stargardzie, Szczecinie o czym informujemy w dziale Z ŻYCIA KÓŁ SSP. Przy okazji nie sposób pominąć niedawno utworzone uchwałą Kongresu SSP Święto Stowarzyszenia Saperów Polskich [23 czerwca], które jak złotą klamrą łączy i spaja tradycje Wojska Polskiego utworzonego na Wschodzie z tradycjami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Warto do tej kwestii powrócić, aby stworzyć trwałe podwaliny Święta SSP – bynajmniej nie konkurującego z DNIEM SAPERA, obchodzonego w dniu 16 kwietnia. Stąd dużą uwagę



poświęcamy obchodom tego nowego Święta i uroczystościom w m. Skurcza nad Wisłą, ażeby rangą i oprawą dorównały uroczystościom saperskim w Gozdowicach nad Odrą. W dziale TRADYCJE - zamieszczamy relacje ze Święta Saperów w Warszawie i Gozdowicach. ROCZNICE - warto przypomnieć kolejną 78. rocznicę zbrodni Katyńskiej, która także dziś została w toku politycznych przepychanek, utopiona w „rozdmuchanych „obchodach uroczystości smoleńskich” [artykułem pióra dr Wiesława Leszka Ząbka „Saperzy zamordowani w Katyniu”]. Z KART HISTORII – polecamy opracowanie redakcyjne „Saperzy na rzecz Warszawy”. EPITAFIA – wspomnienia o śp. kmdr. ppor. inż. Karolu Komorowiczu i śp. płk Janie Kozłowskim. MASZYNY I SPRZĘT WOJSK INŻYNIERYJNYCH, opracowanie mgr inż. Wacława Maleja na podstawie materiałów WITI

Pozdrawiam
redaktor naczelny
dr Wiesław L. Ząbek

SPIS TREŚCI

OKŁADKA A – Centralne obchody Dnia Saperów	
OKŁADKA B – Centralne obchody Dnia Saperów	
OD REDAKCJI – SPIS TREŚCI	1
TEMAT Z OKŁADKI - Święto Saperów	1
Z ŻYCIA WOJSK INŻYNIERYJNYCH	
Saperzy podczas ćwiczenia ALLIED SPIRIT VIII- <i>Judyta Młynarczyk</i>	2
Dzień Kobiet w 5. pułku inżynieryjnym - <i>Ewelina Bardyga</i>	2
Dywizyjne zawody użytecznie-bojowe - <i>Judyta Młynarczyk</i>	3
Przysięga wojskowa NSR - <i>Sylwester Ludwiczak</i>	4
Przekazanie obowiązków w Kazuniu	4
Z KART HISTORII	
Saperzy na rzecz Warszawy	5
Saperzy polegli w Katyniu – <i>Wiesław Ząbek</i>	6
Uroczystości w Czelinie – <i>Ryszard Chornicki</i>	7
CHWAŁA SAPEROM	
Centralne obchody Dnia Saperów – <i>Wiesław Ząbek</i>	8
Wystąpienie Szefa ZIW płk. Marka Wawrzyniaka	8
Uroczystości w Siekierkach i Gozdowicach – <i>Grzegorz Misiak</i>	9
OKIEM REPORTERA	
Historyczne paradoksy - <i>Wiesław Ząbek</i>	10
OGŁOSZENIA	10
Z ŻYCIA KÓŁ SSP	
Dzień Saperów w Pułtusku	11
Udział w obchodach rocznicy Zbrodni Katyńskiej	11
PUBLICYSTYKA	
Tradycje bitwy grunwaldzkiej ...- <i>Wiesław Ząbek</i>	12-13
INFORMACJE	
Walne Zebranie Członków Koła nr 1 SSP - <i>Grzegorz Misiak</i>	14
EPITAFIA	
Śp. płk dypl. Józef Bednarz - <i>Jerzy Marczał</i>	14
Śp. kmdr ppor. w st. spocz. inż. Karol Komorowicz	15
Śp. płk Jan Kozłowski - <i>Zdzisław Stola</i>	15
MASZYNY I SPRZĘT WOJSK INŻYNIERYJNYCH	
Filtr przenośny wody EPW-50 – <i>Wacław Malej</i>	16
OKŁADKA C – Uroczystości w Siekierkach	
OKŁADKA D – Święto Saperów 2018	

TEMAT Z OKŁADKI

Centralne obchody Święta Saperów

Centralne obchody Święta Saperów, tradycyjnie odbyły się w dniu 16 kwietnia przed Pomnikiem „Chwała Saperom” w Warszawie oraz 21 kwietnia w Gozdowicach nad Odrą. Na zdjęciu prezentujemy składanie wieńców i wiązanek kwiatów przez Honorowych Gości w asyście szefa ZIW płk. Marka Wawrzyniaka.

Z okazji Święta prezes SSP

płk dypl. [r] *Tadeusz Dzikowski*

składa wszystkim członkom

i sympatykom Stowarzyszenia

oraz żołnierzom wojsk inżynieryjnych

serdeczne życzenia

wszelkiej pomyślności, wielu sukcesów

i satysfakcji z dokonań w pracy społecznej

i saperskiej służbie.



SPROSTOWANIE

W nr 4[62]2017 SAPERA na s. 2, w informacji z posiedzenia Zarządu Głównego SSP, wystąpił błąd podający inne imię i nazwisko skarbnika Zarządu Głównego naszego Stowarzyszenia. Redakcja serdecznie przeprosza kol. płk dr hab. Waldemara Kawkę - prof. Akademii Sztuki Wojennej, skarbnika ZG SSP za zaistniałą pomyłkę.

Saperzy podczas ćwiczenia ALLIED SPIRIT VIII

Zołnierze 2. stargardzkiego batalionu saperów ze Stargardu stanęli niedawno przed jednym z największych wyzwań szkoleniowych 2018 roku. W terminie od 17 stycznia do 2 lutego wzięli udział wraz z żołnierzami dziewięciu państw sojuszników w międzynarodowym ćwiczeniu ALLIED SPIRIT VIII w ośrodku szkoleniowym NATO w miejscowości Hohenfels.

Saperzy wykonywali zadania w ramach wsparcia inżynieryjnego brygady. Głównymi elementami ugrupowania bojowego były - Odwód Inżynieryjny, Oddział Zaporowy oraz Oddział Zabezpieczenia Ruchu. Całością działań saperów dowodził dowódca batalionu **podpułkownik Mirosław Zyber**. Planowano i kierowano działaniem pododdziałów inżynieryjnych batalionu, wykonywano zadania wsparcia inżynieryjnego podczas działań obronnych oraz wspierano pododdziały ogólnowojskowe w czasie kontrataku.

Kompania dowodzenia zabezpieczała funkcjonowanie SD batalionu, organizując jego ochronę i obronę. Realizowała również przemieszczanie stanowiska dowodzenia oraz zapewniała działanie systemu łączności. W trakcie ćwiczenia batalion odpowiedzialny był za utworzenie i utrzymanie punktu zbornego jeńców wojennych, gdzie już od pierwszych dni konfliktu, systematycznie dostarczani, przesłuchiwani i przetrzymywani byli żołnierze sił przeciwnika.

W ćwiczeniu brała także udział kompania inżynieryjna z 5. Pułku Inżynieryjnego pod dowództwem **porucznika Macieja Kajpera**. Wspólnie z kompanią inżynieryjną dowodzoną przez **podporucznika Krzysztofa Sławnowskiego** wykonywali oni typowe zadania inżynieryjne – budowę i pokonywanie zapór inżynieryjnych, przejścia w zaporach oraz utrzymanie dróg. We współdziałaniu z pododdziałami innych narodowości.

Podczas wykonywania zadań naszym żołnierzom towarzyszyli żołnierze amerykańscy działający jako OCT (ang. Operations Coach Trainer)



pod dowództwem **podpułkownika Christophera Payant'a**. Sprawowali oni funkcję superwizorów, którzy nadzorują pracę, a także służą radami i doświadczeniem.

„Jestem zadowolony z pracy moich żołnierzy. Wykonywali oni swoje zadania najlepiej jak potrafili, co znalazło odzwierciedlenie w opiniach OCT, którzy byli pod wrażeniem zarówno zaangażowania jak i bardzo dobrego przygotowania naszych saperów do wykonania zadań zgodnie z przeznaczeniem. Na tym ćwiczeniu udowodnili, że tworzą zgrany zespół, na który można liczyć nawet w najcięższych warunkach. Warto też podkreślić, że nikomu z żołnierzy nic się nie stało i wszyscy szczęśliwie powrócili do swoich domów i rodzin” – podsumował dowódca batalionu **podpułkownik Mirosław Zyber**.

Tekst i zdjęcia: szer. Judyta Młynarczyk

Dzień Kobiet w 5. pułku inżynieryjnym

W dniu 8 marca w 5. pułku inżynieryjnym, odbyło się spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Wśród zaproszonych gości były panie: żołnierze - kobiety, pracownicy RON oraz emerytowane pracownice cywilne.

Życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności w imieniu Dowódcy 5. pułku przekazał Szef Sztabu **ppłk Grzegorz Oskroba**, a na ręce **Pani Janiny Pietrzak** [lat 90] złożono okolicznościową wiązanek tulipanów. Pani Janina dziękując za życzenia mówiła o wzajemnym szacunku, długoletnim stażu w życiu małżeńskim oraz o tym jak wiele radości i miłych chwil mogła przeżyć dzięki temu, że jeszcze o niej pamiętamy.

Spotkaniu, przepełnionym radością, wspomnieniami z łezką w oku i uśmiechem na twarzy, towarzyszyły niekończące się rozmowy i wzajemna wymiana uścisków. Panie mogły wysłuchać koncertu fletowego w wykonaniu **Pani Karoliny Dąbrowskiej** oraz obejrzeć okolicznościową wystawę przygotowaną przez **Panią Grażynę Stasiak**. **Pan Tadeusz Kujawski** prowadząc spotkanie, na koniec zaprosił Panie na poczęstunek.

W spotkaniu udział wzięli również przedstawiciele korpusu oficerów i podoficerów pułku oraz Prezes SSP Koło nr 18 **Pan płk rez. Mirosław Pstrokoński**.

W imieniu wszystkich zaproszonych Pań oraz swoim, serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji spotkania składam Dowódcy 5. pułku, żołnierzom korpusu oficerów i podoficerów, członkom SSP Koło nr 18 oraz pracownikom RON sekcji wychowawczej pułku.

ppor. Ewelina Bartyga



Dywizyjne zawody użyteczno-bojowe

Marszobiegi, strzelanie, mapa ... to tylko niektóre z haseł, które kojarzą się bardzo dobrze saperom z 12. Dywizji Zmechanizowanej. 14 marca 2018 roku na bazie przykoszarowego placu ćwiczeń w Stargardzie odbyły się zawody użyteczno-bojowe drużyn saperów „Dwunastki”, które miały na celu ocenić zdolność pododdziałów inżynieryjnych do realizacji podstawowych zadań. W zawodach wzięli udział reprezentanci drużyn z: kompanii inżynieryjnej z 5. Lubuskiego Pułku Artylerii z Sulechowa, kompanii drogowo-mostowej, kompanii technicznej, kompanii dowodzenia, kompanii logistycznej oraz kompanii saperów z 2. stargardzkiego batalionu saperów. Zawody miały na celu wyłonić najlepszą drużynę, która od 9 kwietnia br. weźmie udział w Centralnych Zawodach Użyteczno-Bojowych Wojsk Inżynieryjnych organizowanych na bazie kompleksu 5. Pułku Inżynieryjnego w Szczecinie.

Oficjalne rozpoczęcie zawodów odbyło się na placu apelowym w „Czerwonych Koszarach”, gdzie oficer wydziału wojsk inżynieryjnych z dywizji **major Artur Tarnowski** przywitał uczestników zawodów, a także życzył im szczęścia i powodzenia na trasie. Zawody rozpoczęły się od strzelania na celność i skupienie. Po oddaniu trzech strzałów próbnych i sprawdzeniu wyników żołnierze przystąpili do wykonania zadania tak aby zdobyć jak największą ilość punktów. Następnie całą drużyną udali się na start trasy marszobiegu na 3000 metrów. Od tego momentu zaczął liczyć się czas przebiegnięcia całej pętli taktycznej. Pomimo błota na trasie oraz padającego deszczu zmęczeni saperzy po przybiegnięciu na metę mieli tylko chwilę na łuk wody i dalej jednym tempem ruszyli w trasę zdobywać kolejne punkty. Następnym zadaniem z jakim musieli się zmierzyć żołnierze było: nakładanie opatrunku na ranę; sporządzenie wezwania MEDEVAC; przygotowanie do pracy, nastrojenie radiostacji i nawiązanie łączności z korespondentem; orientowanie się w terenie wg mapy, określenie i wyznaczenie azymutu odległości marszu oraz wskazanie właściwego miejsca na mapie dla podanych współrzędnych prostokątnych płaskich UTM; określenie szerokości przeszkody wodnej (bez możliwości jej pokonania i bez przyrządów optycznych); odnalezienie i oznakowanie granicy zapory minowej na podstawie meldunku tej zapory; zakładanie maski MP-5 na czas oraz przenoszenie łodzi saperkiej na odległość 100 metrów.

Na trasie zawodów żołnierze biegli grupą utrzymując jedno tempo. Dobre humory ich nie opuszczały nawet pomimo zmęczenia. Bardzo dobre wykonanie zadania na punkcie kontrolnym tylko ich pchało do tego, żeby dać z siebie jeszcze więcej i przybiec na metę z jak największą ilością punktów i z jak najlepszym czasem.

Ponad godzinę od rozpoczęcia zawodów linię mety przekroczyli zwycięzcy.

I miejsce: kompania saperów; **II miejsce:** kompania dowodzenia; **III miejsce:** kompania techniczna; **IV miejsce:** kompania drogowo-mostowa; **V miejsce:** kompania logistyczna i **VI miejsce:** kompania inżynieryjna.



Liderem zawodów od początku była drużyna z kompanii saperów. Jest to sztandarowa drużyna, która od lat reprezentuje batalion w centralnych zawodach użyteczno-bojowych. O jakości przygotowania do zawodów świadczą godziny treningów, bardzo dobre przygotowanie fizyczne, a także wysoki poziom wiedzy specjalistycznej. *„Jesteśmy mocną i zgraną drużyną. Znamy bardzo dobrze konkurencję, z którymi spotkaliśmy się podczas zawodów. Z racji tego, że skład drużyny trochę się zmienił po tych zawodach wiemy jakim zagadnieniom musimy poświęcić więcej czasu. Nie ma czasu na odpoczynek. Chcemy jak najlepiej prezentować nasz batalion w zbliżających się zawodach w Szczecinie dlatego od jutra trenujemy jeszcze intensywniej, tak by nasze wyniki były najlepsze.”* - powiedział dowódca zwycięskiej drużyny **plutonowy Rafał Zmudziejewski**.

Każda z drużyn jest drużyną zwycięską. Pomimo tego, że nie zajęli pierwszego miejsca to zwyciężyli sami ze sobą. Pokonując trasę wspólnie, drużynowo każdy z nich pokonał swoje zmęczenie, ból, trudne warunki atmosferyczne, a także przekonał się, że na sukces drużyny pracuje każdy żołnierz.

Zawody są też bardzo dobrym egzaminem dla kompetencji przywódczych dowódców drużyn. Mogą oni sprawdzić swoje umiejętności oraz wiedzę dając przykład innym. Jednym ze składników sukcesu jest bardzo dobra znajomość swoich podwładnych.

Zawody użyteczno-bojowe są uważane jako jedno z najefektywniejszych form szkolenia wojsk.

Gratulujemy najlepszym i życzymy zwycięstwa w centralnych zawodach użyteczno-bojowych.

Tekst i zdjęcia: szer. Judyta Młynarczyk



Przysięga wojskowa NSR

W dniu 09.02.2018 r. na placu apelowym 2. Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego im. gen. Jakuba Jasińskiego 43 żołnierzy służby przygotowawczej do Narodowych Sił Rezerwowych, złożyło uroczystą przysięgę wojskową.

Żołnierze w dniu 08.01.2018 r. rozpoczęli szkolenie przygotowujące do pełnienia czynnej służby wojskowej na stanowiskach szeregowego. Elewi szkolą się w specjalnościach saper, obsługa parku pontonowego oraz obsługa elektrowni.

Rotę przysięgi wojskowej od żołnierzy, w obecności ich najbliższych i zaproszonych gości przyjął dowódca 2. Pułku Inżynieryjnego **plk Bogdan Prokop**.

Bożego Błogosławieństwa żołnierzom udzielił kapelan Garnizonu Inowrocław **ks. pplk Tomasz Skupień** oraz **ks. kpt. Mirosław Kuczyński**.

Zaszczytu złożenia przysięgi wojskowej na sztandar dostąpili wyróżniający się żołnierze: **szer. elew Kamil Galek**, **szer. elew Damian Sałek**, **szer. elew Patryk Ochalski** i **szer. elew Kamil Wieczorek**.

Podczas swojego wystąpienia dowódca pułku **plk Bogdan Prokop** zwracając się do żołnierzy podkreślił: „...Złożyliście żołnierskie ślubowanie na wierność Rzeczypospolitej Polskiej. Wyповідаjąc słowa rotę przysięgi przysięgaliście na sztandar. Sztandar jest znakiem jednostki wojskowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Jest także symbolem sławy wojennej i tradycji oraz wierności, honoru i męstwa, których Ojczyzna wymaga od swych żołnierzy. Obowiązkiem żołnierza jest bronić i strzec sztandaru.”

W imieniu żołnierzy składających przysięgę głos zabrał **szer. elew Krystian Muzolf**.

W czasie uroczystości dowódca pułku wyróżnił żołnierzy listami gratulacyjnymi, którzy podczas szkolenia osiągnęli bardzo dobre wyniki w szkole-



niu, a ich rodzicom wręczył pisma gratulacyjne. Listy gratulacyjne otrzymali: **szer. elew Łukasz Oleksa**, **szer. elew Patryk Bienkowski**, **szer. elew Kamil Galek**, **szer. elew Krystian Muzolf**.

Uroczystość zakończyła defilada prowadzona przez dowódcę uroczystości **pplk. Arkadiusza Syrockiego**. Apel uświetniła Orkiestra Wojskowa z Torunia pod dowództwem tamburmajora **st. chor. szt. Andrzeja Bogusza**.

Po uroczystości rodziny żołnierzy i zaproszeni goście zapoznali się ze specjalistycznym sprzętem będącym na wyposażeniu 2. Pułku Inżynieryjnego.

*mjr Sylwester Ludwiczak
Zdjęcia: Patryk Dorocicz*

Przekazanie obowiązków w Kazuniu

W piątek, 2 marca br. pułkownik Robert Kamiński uroczystie przyjął obowiązki dowódcy 2 Mazowieckiego Pułku Saperów w Kazuniu Nowym.

Uroczystość rozpoczęła się na placu apelowym 2. Pułku Saperów złożeniem meldunku Inspektorowi Rodzajów Wojsk – **gen. bryg. Sławomirowi Owczarkowi** o gotowości pododdziałów do uroczystości. Po meldunku Inspektor Rodzajów Wojsk udał się na trybunę honorową w towarzystwie zdającego oraz obejmującego obowiązki dowódcy pułku. Główną część uroczystości rozpoczęło wciągnięcie Flagi Państwowej na maszt oraz odśpiewanie Hymnu Państwowego, po którym pełniący obowiązki dowódcy pułku – **pplk Artur Gruszczyk** przywitał zaproszonych gości.

Następnie odczytana została decyzja Ministra Obrony Narodowej o wyznaczeniu **plk. Roberta Kamińskiego** na stanowisko dowódcy pułku. **Gen. bryg. Sławomir Owczarek** przedstawił sylwetkę nowego dowódcy oraz podziękował **pplk. Arturowi Gruszczykowi** za blisko roczne pełnienie

obowiązków dowódcy pułku. Najważniejszym punktem uroczystości było przekazanie sztandaru 2. Mazowieckiego Pułku Saperów oraz podpisanie protokołów przekazania i przyjęcia obowiązków dowódcy pułku.

„Przed chwilą przyjąłem Sztandar 2 Mazowieckiego Pułku Saperów – symbol wierności, honoru i męstwa. Przyjmując na siebie ten odpowiedzialny i zaszczytny obowiązek dowodzenia 2 Mazowieckim Pułkiem Saperów przyjmuję również z wielką dumą całą historię i tradycje bojowe, jakie przez wiele lat wypracowali na polskiej ziemi kazuńscy saperzy” – powiedział w swoim wystąpieniu **plk Robert Kamiński**.

Uroczystość zakończyło odegranie oraz odśpiewanie Pieśni Reprezentacyjnej Wojska Polskiego, Hymnu Saperskiego oraz defilada pododdziałów przed trybuną honorową.



SAPERZY NA RZECZ WARSZAWY

Rozminowanie, usprawnienie komunikacyjne i odbudowa Warszawy, w styczniu 1945 r. były dla saperów polskich zadaniem podstawowym. „Tu, w Warszawie, jak nigdzie indziej, okupant zostawił nie tylko zgłiszczą i ruiny, ale i rozsiał w sposób perfidny „śmierć”, która miała zbierać żniwo wśród tych, co ocalili od zagłady i wśród tych, którzy mieli tu przyjąć ...” Sięgając do kart historii pragniemy przypomnieć artykułem gen. dyw. Czesława Piotrowskiego – byłego szefa wojsk inżynieryjnych WP, „Wojska inżynieryjne w rozminowaniu i odbudowie Warszawy”, zamieszczonego w „Żołnierzu Wolności” o wielkiej roli saperów w przywracaniu społeczeństwu Stolicy Polski.

Przygotowania do rozminowania Warszawy rozpoczęły się znacznie wcześniej z chwilą rozpoczęcia działań bojowych saperów polskich na środkowej Wiśle, w drugiej połowie 1944 r. o czym pisaliśmy w wydanej publikacji książkowej „Saperzy polscy w działaniach bojowych na środkowej Wiśle i froncie włoskim w 1944 roku” [Warszawa, 2015]. W dniu 13 stycznia 1945 r. szef wojsk inżynieryjnych 1 AWP gen. bryg. Jerzy Bordziłowski, przedstawił dowódcy Armii gen. Stanisławowi Popławskiemu do zatwierdzenia „Plan rozminowania stołecznego miasta Warszawy”, który na główny sztab rozminowania miasta wyznaczył 2. Brygadę Saperów.

20 stycznia 1945 r. ogłoszono rozkaz Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego gen. broni Michała Żymierskiego nakazujący przystąpienie do rozminowania i powierzający ogólne kierownictwo nad rozminowaniem stolicy dowódcy wojsk inżynieryjnych WP gen. bryg. Stanisławowi Lisowskiemu. Został powołany do życia Miejski Sztab Rozminowania Warszawy, trzonem którego było dowództwo 2. Brygady Saperów.

W rozminowaniu Warszawy udział wzięły:

- 2. Brygada Saperów [24, 26, 27, 29 bat. saperów] prowadząc prace w śródmieściu i dzielnicach zachodnich;
- 4. Brygada Saperów [25, 28, 30, 32 bat. saperów] oczyszczając południową część miasta, a także pas nadwiślański od Nowego Dworu do Góry Kalwarii;
- 5. Brygada Saperów [34, 36, 38 bat. saperów], rozminowując północną część stolicy oraz przyczółka różańsko-serocki.
- 9 bat. 1. Brygady Saperów.

Ogółem w rozminowaniu Warszawy w różnych okresach wzięło udział 136 plutonów, z których zależnie od potrzeb formowano od 400 do 700 grup saper-skich. Stale zaangażowanych było przy rozminowaniu ponad 4500 saperów i oficerów.

Drugim zadaniem bezpośrednio związanym z przywróceniem życia Warszawie była budowa mostów przez Wisłę. W trudnych warunkach zimowych przy temperaturze – 16 st. C wyrąbując w lodzie koryto 3. Brygada Pontonowo-Mostowa w składzie: 6, 31, 33 i 35 bat. pont. zbudowała, w nocy z 17 na 18.01.1945 r. most pontonowy o dł. 410 m pod obciążenie 16 t. [...] Most ten był wykorzystany od 18 stycznia do 6 lutego 1945 r.[...]

Drugi most niskowodny został - w tym czasie - wybudowany przez 2 bat. drogowy i 3 bat. mostowy pod dowództwem mjr Szymanowskiego [późniejszego gen. bryg. i szefa wojsk inżynieryjnych MON] wspólnie z saperami radzieckimi w rejonie mostu Poniatowskiego. Kolejny most - tym razem wysokowodny - 3 batalion mostowy wybudował wspólnie z saperami węgierskimi, w rejonie byłego mostu Kierbedzia. Natomiast 24 marca 1945 r. 33 i 35 bpont. 3. BPont. zbudował nowy most pontonowy w Warszawie u wylotu ul. Ratuszowej. W ten sposób oba brzegi Wisły w Warszawie połączyły mosty ponto-



nowe, które służyły mieszkańcom stolicy do 1949 r. [most wysokowodny runął w lutym 1947 r. pod naporem kry lodowej].

Rozminowanie i oczyszczanie Warszawy zakończono w 1946 r. Podczas tych prac unieszkodliwiono około 14,6 mln min, około 3 tys. bomb lotniczych, ponad 700 tys. pocisków artyleryjskich oraz około 66 ton materiałów wybuchowych. Nie obeszło się bez ofiar. Ogółem poległo lub zostało rannych 34 saperów.

Na podstawie artykułu Czesława Piotrowskiego Red.

Saperzy polegli w Katyniu

Jeżeli zapomnę o Nich, Ty, Boże na niebie, zapomnij o mnie.

Adam Mickiewicz

5 marca 1940 r. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewickiej ZSRR podjęło decyzję o rozstrzelaniu 14700 polskich jeńców: oficerów, policjantów i funkcjonariuszy II Rzeczypospolitej Polskiej, internowanych po 17 września 1939 r., a przetrzymywanych w obozach: w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku oraz 11000 obywateli polskich zamordowanych w innych miejscach kaźni na terenie Ukrainy i Białorusi. Pierwszy transport oficerów do miejsc kaźni, wyruszył z Kozielska 3 kwietnia 1940 r., z Ostaszewa – 4 kwietnia, a ze Starobielska – 5 kwietnia. W ofierze krwi, złożonej na Ołtarzu Ojczyzny znaleźli się też saperzy polscy, których łącznie w Katyniu i Miednoje zginęło 324.

W tym roku [3 kwietnia], upływa 78 rocznica – Zbrodni Katynskiej – zbrodni stanowiącej dla wielu Polaków, wciąż otwartą ranę, a dla świata zachodniego kompromitację za ukrywanie prawdy i nie rozliczenie zbrodniarzy. KATYŃ – to ciągle przekładanie racji politycznych nad prawdą i moralnością, spektakularnych, politycznych interesów kontrastujących z rzeczywistością – bezprecedensowego MORDU na elicie II Rzeczypospolitej, który do dnia dzisiejszego nie spotkał się z żadną właściwą międzynarodową reakcją. Także współcześnie, kiedy w minionym okresie, manipulując Prawdą Katynską, gubiono sprawę katyńską w upamiętnianiu ofiar totalitaryzmu stalinowskiego, w szeroko rozumianej Głgocie Wschodu, a dziś – w walce o nową „prawdę historyczną” – przykrywając KATYŃ – tragedią smoleńską.

Internowani przez Armię Czerwoną we wrześniu 1939 r. oficerowie w zdecydowanej większości skoszarowani zostali w trzech głównych obozach: w KOZIELSKU, OSTASZKOWIE, STAROBIELSKU. Istnienie tych obozów i ich adresy były znane w kraju, a także Rządowi Rzeczypospolitej na uchodźstwie oraz władzom Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. [Listy ofiar i sprawców zbrodni już w 1943 r.].

Obóz w Kozielsku, położony około 250 km na południowy wschód od Smoleńska przetrzymywał około 5 tys. jeńców. Przed likwidacją obozu, rozpoczętą 3 kwietnia 1940 r. znajdowało się w nim m.in.: 4 generałów około 400 wyższych oficerów, 3500 młodszych oficerów, razem 4500 żołnierzy Wojska Polskiego. Wśród oficerów rezerwy znajdowało się: 21 profesorów, przeszło 300 lekarzy, kilkuset

prawników, inżynierów, wielu dziennikarzy, publicystów, przemysłowców. Także 195 oficerów – saperów.

Likwidacja obozu w Kozielsku rozpoczęła się w pierwszych dniach kwietnia 1940 r., grupami po 100-300 osób. W sumie wywieziono i rozstrzelano w Katyniu około 4400 oficerów, w tym 195 saperów. Ocalało 249 jeńców, których przewieziono do Głazowca.

Obóz w Starobielsku, położony na południowy wschód od Charkowa więził około 4000 oficerów służby stałej i rezerwy. W chwili rozpoczęcia likwidacji obozu 5 kwietnia 1940 r. znajdowało się w nim m.in.: 8 generałów, 150 pułkowników, kilka tysięcy oficerów młodszych, w tym lotnicy, lekarze, kapelani wojskowi oraz 130 saperów. Podobnie jak w obozie kozielskim przebywała tam elita intelektualna II Rzeczypospolitej.

Likwidacja obozu trwała do połowy maja 1940 r. Z ogólnej liczby 3900 wywiezionych jeńców ocalało 79 oficerów, których wywieziono do Głazowca. Rozstrzelano 129 saperów.

Obóz w Ostaszkowie, usytuowany był na wyspie jeziora Seliger, położonego 300 km na północny zachód od Moskwy. Podobnie jak pozostałe i ten mieścił się w zabudowaniach poklasztornych. Do czasu rozpoczęcia likwidacji obozu 4 kwietnia 1940 r. przebywało w nim około 6300 osób, w tym 400 oficerów WP. Pozostali internowani, to oficerowie i podoficerowie policji, żandarmerii, KOP, straży więziennej. Poza tym w obozie ostaszkowskim przebywało kilkudziesięciu duchownych, a także liczna grupa osadników wojskowych i ziemian. Z obozu uratowały się jedynie 124 osoby.

W wymienionych obozach przebywało przed ich ostateczną likwidacją ponad 20 tys. jeńców wojennych. Dokładniejsze liczby ciągle są trudne do określenia [różne się w licznych opracowaniach], z uwagi na nieudostępnianie – do tej pory – przez stronę rosyjską pełnych danych. Z powyższej liczby odnaleziono zaledwie 448 osób, którzy przewiezieni zostali do obozu w Głazowcu. Ciągle jeszcze los około 10 tys. jeńców polskich, zamordowanych w innych miejscach kaźni na Nieludzkiej Ziemi jest nieznanym. W świetle znanych dokumentów można przyjąć, że na przełomie kwietnia 1940 – lipca 1941 zamordowano kilkadziesiąt tysięcy Polaków.

W okresie późniejszym ustalono na podstawie otrzymanych dokumentów listy z danymi personalnymi 21 837 jeńców, w tym 324 saperów.

Tej nocy zgłodzono wolność,

W katyńskim lesie...

Zbrodniczym strzałem w czaszkę,

Pokwitowano wrzesień...

Opracowano na bazie publikacji: Antoni Leszek Szcześniak, KATYŃ. Tło historyczne, fakty, dokumenty. Warszawa 1989.

Polscy saperzy polegli w latach 1914-2010, opr. zbior. Wrocław 2010.

dr Wiesław Leszek Ząbek



OBCHODY 73. ROCZNICY WKOPANIA SŁUPA GRANICZNEGO PRZEZ SAPERÓW W CZELINIE NAD ODRĄ

Jak co roku 27 lutego członkowie Koła Nr 19 SSP, zaproszeni goście oraz mieszkańcy Włocławka spotkali się przy Pomniku Saperów 3 Warszawskiego pułku pontonowego aby uczcić saperów 6 Samodzielnego Zmotoryzowanego Batalionu Pontonowo - Mostowego, którzy tego dnia 1945 roku w Czelinie nad Odrą wkopali pierwszy słup graniczny na zachodniej granicy Polski.

Uroczystość rozpoczęła się od wysłuchania Hymnu Państwowego i Hejnału Miasta Włocławek. Następnie głos zabrał Prezes Zarządu Koła **plk dr Ryszard Chodyncki**, który powitał pocztę sztandarową: 3. Włocławskiego batalionu drogowo - mostowego im gen. Karola Siekowskiego w Chełmnie, Komendy Miejskiej Policji we Włocławku, Straży Miejskiej we Włocławku, Zarządu Rejonowego Związku Żołnierzy WP we Włocławku, Zespołu Szkół Akademickich im Obrońców Wisły 1920 roku we Włocławku, Szkoły Podstawowej Nr 8 im. 3. Warszawskiego pułku pontonowego we Włocławku, Koła Nr 19 SSP w składzie: **mjr Tadeusz Głowacki, st. chor. szt. Sławomir Grzonek i mjr Jan Olszewski**.

Szczególne słowa powitania skierowane zostały do przybyłej na uroczystość delegacji Miasta i Gminy Mieszkowice na czele z Burmistrzem Mieszkowic **Andrzejem Salwą** oraz do przedstawicieli WP, reprezentowanych przez: delegację 2 Inowrocławskiego pułku inżynieryjnego im gen. Jakuba Jasińskiego w Inowrocławiu na czele z Wiceprezesem Koła Nr 11 SSP **st. chor. szt. Radosławem Balmowskim** oraz delegację 3. Włocławskiego batalionu drogowo - mostowego w Chełmnie w składzie: **st. sierż. Mariusz Łachecki i st. kpr. Mariusz Wiecek**. Poczet sztandarowy batalionu tworzyli: **por. Arkadiusz Adamczyk, st. sierż. Radosław Sławiński oraz kpr. Mariusz Gruska**.

Słowa powitania skierowane zostały do pozostałych uczestników uroczystości: władz i mieszkańców Włocławka, środków masowego przekazu oraz członków SSP we Włocławku.

Następnie **ppłk Ryszard Chornicki** poprosił o uczczenie minutą ciszy naszego członka **sierż. Jerzego Przymusa**, który zmarł 29. 12. 2017 roku.

Okolicznościowe wystąpienie wygłosił **plk dr Jan Pilarski**, a **ppłk Ryszard Chornicki** odczytał decyzję Zarządu Głównego ZZ WP o wyróżnieniu członków naszego Koła: Srebrnym Krzyżem „Za Zasługi dla ZZ WP” **plk dr Ryszarda Chodynckiego** a Medalem „XXXV - lecia ZZ WP” **kpt. Stefana Kaletę** oraz **chor. Romana Nowaka**.

Prowadzący uroczystość odczytał decyzję Zarządu Koła Nr 19 SSP o przyznaniu Medalu Pamiątkowego dla: artysty rzeźbiarza, twórcy Pomnika Saperów 3 Wppont (05. 05. przypada 40 - ta rocznica jego odsłonięcia) - **Antoniego Bisagi**; Miasta i Gminy Mieszkowice; Burmistrzowi Mieszkowic - **Andrzeja Salwy**; Radnego Rady Miejskiej Mieszkowice - **Zbigniewa Kmiecika**; Sekretarza Gminy Mieszkowice - **Teresy Hryniewicz**; Skarbnika Gminy Mieszkowice - **Bożeny Misiewicz**, Przewodniczącego Rady Muzeum w Mieszkowicach - **Piotra Malińskiego**; Dyrektora Muzeum w Mieszkowicach - **Michała Dworczyka**; Pracownika Muzeum w Mieszkowicach - **Kamila Iwanowskiego**; Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Łysogórkach - **Roberta Cabana**; Druha Ochotniczej Straży Pożarnej w Łysogórkach - **Zdzisława Januszkiewicza**.

Aktu wręczenia medali dokonali Prezes i Wiceprezes Koła Nr 19 SSP **plk dr Ryszard Chodyncki** i **mjr Zdzisław Pierzchała**. Towarzyszył im członek Zarządu Koła **plk Edmund Kopaczewski**.

Następnie głos zabrał Burmistrz Mieszkowic **Andrzej Salwa**, który podziękował za zaproszenie oraz wręczone medale. Podkreślił potrzebę kultywowania tradycji żołnierzy 1. i 2. Armii WP. Władze Gminy czynią to na utworzonym w 1972 roku Rejonie Pamięci Narodowej z takimi miejscami jak Cedynia - Siekierki - Gozdowice - Czelin czy Stare Łysogórki, gdzie znajduje się Cmentarz Wojenny żołnierzy 1. Armii WP. Swoje wystąpienie zakończył zaproszeniem do Czelina w dniu 04. 03., gdzie odbędzie się uroczystości tej samej rocznicy, którą świętujemy przy Pomniku Saperów 3. Wppont.

Odpowiadając na zaproszenie, w dniu 04. 03. do Czelina udała się delegacja Koła Nr 19 SSP w składzie: Wiceprezes - **mjr Zdzisław Pierzchała**, Sekretarz - **ppłk Ryszard Chornicki**, Rzecznik Dyscyplinarny - **mjr Jan Olszewski** oraz poczet sztandarowy ze Sztandarem Koła w składzie: **por. Andrzej Dukat, st. chor. szt. Sławomir Grzonek oraz mł. chor. Marek Kożuchowski**.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą odprawioną przez proboszcza **Marka Szuckiego** w Kościele pw. Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej w Czelinie. Po mszy uczestnicy przemaszewali pod obelisk upamiętniający wydarzenie z 27 lutego 2017 roku. Orkiestra Garnizonu Szczecin wykonała Hymn Państwowy. Uczestników powitał oraz wygłosił okolicznościowe wystąpienie Burmistrz Mieszkowic **Andrzej Salwa**. Następnie głos zabrał Wojewoda Zachodniopomorski **Marek Subocz**. W imieniu członków delegacji Koła Nr 19 SSP głos zabrał **ppłk Ryszard Chornicki**. W swoim wystąpieniu oddał cześć saperom 6 batalionu, których następcami są członkowie delegacji z Włocławka. Podziękował miejscowym władzom za kultywowanie tradycji Wojsk Inżynieryjnych oraz troskę o Rejon Pamięci Narodowej. Wyraził chęć dalszej współpracy Koła Nr 19 SSP z władzami Miasta i Gminy Mieszkowice ku chwale Oręża Polskiego. Następnie wręczył Burmistrzowi okolicznościowy adres oraz egzemplarze „Gazety Pomorskiej”, w których umieszczona była relacja z uroczystości w dniu 27. 02. br. we Włocławku.

Odczytano „Apel Poległych”, a kompania honorowa 5. pułk inżynieryjny im. gen. dyw. Ignacego Prądzyńskiego w Szczecinie - Podjuchy oddała salwę honorową. Uczestnicy uroczystości złożyli wieniec i wiązanek kwiatów pod obeliskiem. W imieniu Koła Nr 19 SSP wiązanek kwiatów złożyli: **mjr Zdzisław Pierzchała** oraz **ppłk Ryszard Chornicki**. Kompania honorowa odśpiewała „Pierwszą Brygadę”. Kończąc uroczystość Burmistrz zaprosił uczestników uroczystości na pokaz historyczny w wykonaniu grupy rekonstrukcyjnej, a następnie na grochówkę wojskową.

Po obejrzeniu rekonstrukcji wydarzenia i spożyciu grochówki delegacja udała się do Mieszkowic gdzie w Pubie „Stodoła” spotkaliśmy się z Burmistrzem Mieszkowic. Andrzej Salwa wręczył członkom delegacji „Patriotyczne Szaliki”.

ppłk Ryszard Chornicki



CENTRALNE OBCHODY ŚWIĘTA SAPERA

WARSZAWA

Centralne uroczystości Dnia Saperów w Warszawie poprzedziła Msza św. odprawiona w Katedrze Polowej WP, w intencji saperów polskich, przez biskupa polowego **gen. bryg. dr Józefa Guzdkę**. W homilii Ordynariusz Polowy Wojska polskiego przypominał zasługi Saperów w służbie Ojczyzny oraz w misjach stabilizacyjnych utrwalających pokój w miejscach konfliktów zbrojnych.

Oficjalna część obchodów Święta Saperów odbyła się tradycyjnie 16 kwietnia pod Pomnikiem „Chwała Saperom” na płycie czerniakowskiej w Warszawie. W uroczystości, upamiętniającej 74. rocznicę forsowania Odry i Nysy Łużyckiej przez oddziały 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, uczestniczyli m.in.: przedstawiciele MON z Dowódcą Generalnym RSZ – **gen. broni Jarosławem Miką** i Inspektorem Rodzajów Wojsk **gen. bryg. Sławomirem Owczarkiem**. Szefa Sztabu Generalnego WP reprezentował **gen. bryg. Szymon Koziątek**. Centralne Instytucje Wojskowe reprezentował: dowódca Garnizonu Warszawa **gen. bryg. Robert Głąb** i Jego Ekscelencja ks. Biskup Polowy, **gen. bryg. dr Józef Guzdek**. Uroczystość zaszczylicili również byli szefowie wojsk inżynieryjnych, weterani, kombataneci, członkowie Stowarzyszenia Saperów Polskich z prezesem **plk Tadeuszem Dzikowskim**, młodzież szkolna z Włocławka i Dębicy.

Tradycyjnie, ostatnim akcentem uroczystości było złożenie kwiatów pod Pomnikiem „Chwała Saperom” i na Płycie Czerniakowskiej. Po tym nastąpiły spotkania, rozmowy i wspomnienia, organizowane w różnych grupach środowiskowych na terenie WAT i ASzW w Warszawie.

WLZ



Delegacja Stowarzyszenia Saperów Polskich



Wyróżnieni odznaką „Za rozminowanie kraju”

Wystąpienie Szefa ZIW IRW
plk. Marka Wawrzyniaka

Panowie Generalowie, Szanowni Państwo
Święto Wojsk Inżynieryjnych od wielu lat jest okazją do refleksji i przypomnienia dokonań saperów na wszystkich frontach wojennych, a także do podsumowania obecnej działalności. Upamiętniając bohaterstwo saperów poległych w walce o wolną i niepodległą Polskę oraz rozminowanie kraju i pomoc w jego odbudowie w latach powojennych, wyrażamy szacunek i uznanie dla ich poświęcenia. Dzięki ich zaangażowaniu i umiejętnościom, kolejne pokolenia rodaków mogą czuć się bezpiecznie we własnym kraju.

Jesteśmy w miejscu gdzie na pylonach pomnika ukazane zostało bohaterstwo naszych poprzedników. Dokonania saperów biorących udział w wojnie obronnej 1939 roku i walczących w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie i na Wschodzie. Zadania bojowe w zakresie minowania, rozminowania i; przeprawy wojsk realizowane były z ogromnym poświęceniem z narażeniem życia i zdrowia. Tu na Tablicach znajdują się nazwiska tych, którzy oddali życie podczas rozminowania naszego kraju i naszej stolicy, tych którzy odbudowywali drogi i mosty oraz tych, którzy nieśli pomoc w czasie klęsk żywiołowych.

Święto Wojsk Inżynieryjnych – „Dzień Saperów” ustanowiono na cześć tych, którzy swoją krwią, trudem, oddaniem i zaangażowaniem budowali i budują bezpieczeństwo naszej Ojczyzny. Tradycjom bojowym i poświęceniu podczas działań w czasie pokoju Wojska Inżynieryjne pozostały wiernie do dziś. Swoją gotowością do ratowania życia i mienia w czasie klęsk żywiołowych, wzbudzają powszechny szacunek i uznanie. Pełniąc trudną i niebezpieczną służbę w Polskich Kontyngentach Wojskowych z narażeniem własnego życia z daleka od Ojczyzny, przyczyniają się do umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego tworząc pozytywny wizerunek Sił Zbrojnych w kraju i za granicą.[...]

W tak uroczystym dniu, serdecznie pozdrawiam wszystkich żołnierzy, kombatanów i rezerwistów oraz pracowników wojsk inżynieryjnych. Składam serdeczne podziękowania za trudną i rzetelną służbę, życzę dalszych sukcesów w służbie i w życiu osobistym. Dziękuję zebranej tu młodzieży za kultywowanie tradycji, za to że wspólnie jesteśmy dzisiaj tutaj przy Pomniku Saperów. Pozdrowienia i podziękowania przesyłam również tym wszystkim, którzy w codziennej służbie i pracy wspomagają wysiłki i działania wojsk inżynieryjnych. Niech zawsze w naszej działalności przyswieca nam saperskie motto „Czasem niszczyć, często budować, zawsze służyć”
Chwała Saperom.

SIEKIERKI GOZDOWICE

Przeprawa i forsowanie Odry w operacji berlińskiej przeprowadzonej przez 1. Armię Wojska Polskiego w kwietniu 1945 r. były kanwą sobotnich uroczystości zorganizowanych 21 kwietnia 2018 r. na Siekierkowskim Cmentarzu Wojennym w Starych Łysogórkach oraz w Gozdowicach, gdzie jest pomnik Saperów upamiętniający budowę przeprawy przez Odrę. Pamięć żołnierzy, którzy ginęli w ostatniej operacji II wojny światowej uczcili m.in. politycy, samorządowcy, coraz mniej liczni weterani i kombataneci oraz delegacje ze szkół, jak również sami mieszkańcy.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych: zastępca szefa kancelarii Prezydenta RP – **Andrzej Mucha**, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji – **Joachim Brudziński**, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – **Jan Józef Kasprzyk**, wojewoda zachodniopomorski – **Tomasz Hinc**, starosta gryfiński – **Wojciech Konarski**, Burmistrz Mieszkowic – **Andrzej Salwa**, posłowie na Sejm RP, Dowódca 12BZ **gen. bryg. Górniak**, weterani i kombataneci, żołnierze, delegacje ze szkół, mieszkańcy oraz liczne organizacje kombatanckie i społeczne.

Mszę świętą polową bezpośrednio na Siekierkowskim Cmentarzu Wojennym celebrował **ks. abp. Andrzej Dzięga** – Metropolita Szczecińsko-Kamieński.

W uroczystościach uczestniczyła delegacja Zarządu Głównego Stowarzyszenia Saperów Polskich w składzie: Prezes **plk rez. Tadeusz Dzikowski**, **plk rez. Krzysztof Siwek**, **mjr rez. Jakub Zbigniew Krześniak**, **chor. rez. Krzysztof Wydra** oraz z Zarządu Inżynierii Wojskowej **mjr Szymon Walczak** i **plk rez. Grzegorz Misiak**.

Poczet sztandarowy do Sztandaru Stowarzyszenia Saperów Polskich wystawił 5. pinz w składzie: dowódca pocztu – **por. Zygmunt Buzanowicz**, sztandarowy – **st. kpr. Damian Kopica**, asystujący – **kpr. Piotr Pawlak**.

List od Prezydenta RP do uczestników uroczystości odczytał **Andrzej Mucha** w którym zawarto przesłanie „...*My, współcześni, składamy hołd wszystkim naszym rodakom i przodkom, którzy oddali życie, abyśmy mogli dzisiaj żyć we własnym suwerennym państwie. W miejscu wiecznego spoczynku dwóch tysięcy poległych jednocześnie wspominamy tych, którzy przeżyli i podjęli tutaj, nad Odrą, budowę nowego polskiego domu. Chciałbym, aby to miejsce – symbol dzielności i poświęcenia – oraz dorobek i osiągnięcia trzech pokoleń zamieszkujących te tereny były dla lokalnej społeczności źródłem dumy. Niechaj takie miejsca, jak cmentarz w Starych Łysogórkach i pobliskie sanktuarium w Siekierkach, umacniają miłość Ojczyzny i inspirują do służby na rzecz dobra wspólnego...*”

Występujący w przemówieniach okolicznościowych, podkreślali znaczenie walk 1. AWP w ostatecznym pokonaniu hitlerowskich Niemiec. Odwaga, męstwo oraz ofiara życia i krwi złożona przez żołnierzy 1. AWP przyniosła upragnioną wolność ojczyzny. W wystąpieniach podkreślano również, że obecność na uroczystości to nie tylko obowiązek, ale potrzeba serca, jako największy wyraz uznania i wdzięczności oraz pamięci o prawdziwych polskich bohaterach. W przemówieniach zwracano się do kombatantów przybyłych na uroczystości podkreślając ich zasługi w walce o wyzwolenie ojczyzny jak również w odbudowie zniszczonego kraju. Po apelu poległych, kompania honorowa oddała salwę honorową. Delegacje i mieszkańcy złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem.

Druga część uroczystości kontynuowana była w Gozdowicach przed pomnikiem *Chwały Poległym Saperom* i poświęcona była pamięci o żołnierzach wojsk inżynieryjnych zabezpieczających forsowanie Odry przez związki taktyczne i oddziały 1. AWP w operacji berlińskiej. Meldunek o gotowości do uroczystości dowódcy 5. pinz **plk Piotrowi Bednarczykowi** złożył szef sztabu pułku – **ppłk Grzegorz Oskroba**. Orkiestra odegrała hymn narodowy, któremu towarzyszył śpiew wykonany przez pododdziały pułku. Następnie głos zabrał dowódca 5. pinz, który powitał przybyłych na uroczystość w Gozdowicach. W dalszych słowach swojego wystąpienia podkreślił wysiłek i znaczenie wojsk inżynieryjnych w zabezpieczeniu inżynieryjnym forsowania Odry przez pierwszorzutowe oddziały 1 AWP, a także wspierania walczących wojsk na przyczółkach poprzez wykonywanie przejść w zaporach inżynieryjnych nieprzyjaciela, umacnianiu inżynieryjnym zdobytego terenu, wysadzeniu umocnień oraz podczas urządzania przepraw dla czołgów, artylerii i zaopatrzenia dla walczących wojsk lewym brzegu Odry. Po wystąpieniu dowódcy, delegacje z jednostek inżynieryjnych, Zarządu Głównego SSP, Koła SSP ze Szczecina, władz państwowych i samorządowych oraz organizacji kombatanckich i społecznych złożyły na płycie pomnika wiązanki kwiatów.

Po oficjalnej uroczystości odbył się festyn nad Odrą oraz bieg „XVI Mieszkowickiej Nadodrzańskiej Dziesiątki”.

W Siekierkach uroczystość zabezpieczała 12 DZ, która wystawiła kompanię honorową. W Gozdowicach uroczystość zabezpieczał – 5. Pułk Inżynieryjny z wystawieniem kompanii honorowej i pododdziałów pułku.

Grzegorz Misiak



FELIETON 2018

Historyczne paradoksy

Dostaję listy od czytelników, że nader selektywnie podchodzimy do wydarzeń historycznych, gloryfikując inne formacje wojskowe, a pomijając czyn zbrojny żołnierzy 1 i 2. Armii WP [np. nie zamieszczając relacji z obchodów bitwy pod Lenino]. Szanuję te poglądy i opinie ale proponuję dokładnie wczytywać się w publikowane teksty. Nie negujemy tradycji oręża polskiego wykuwanego na wszystkich frontach II wojny światowej i powojennego czynu zbrojnego podziemia niepodległościowego. Nie dzielimy na te słuszne i niesłuszne. Nie dzielimy krwi żołnierskiej w służbie Ojczyzny niezależnie po której stronie została przelana – mówiąc słowami Marszałka Józefa Piłsudskiego „... iż ma taki sam kolor”. Pisaliśmy o tym w felietonach zamieszczanych m.in.: w SAPER nr 3[58]/2016; SAPER nr 4[62]/2017.

Jednak do napisania tego felietonu zobligowała mnie aktualna dyskusja tocząca się wokół ustaw przygotowanych przez Instytut Pamięci Narodowej, dotyczący zmiany ustawy o IPN- Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z dnia 26.01.2018 r. i wcześniejszej, tzw. „dezubekizacyjnej”, dotyczącej „nowelizacji przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym...” z dnia 16.12.2016 r., a dotycząca **zbiorowej odpowiedzialności za czyny nie popełnione...** Tchnie ona „chichotem historii” – w prostej linii powrotem do okresu PRL i to w najgorszej odsłonie lat 1945-1956 t.j. okresu „stalinizacji życia publicznego”, gdzie również **obowiązywała odpowiedzialność zbiorowa**, że się było żołnierzem AK czy NSZ, rodzimym „kułakiem”, „szpiegiem” z PSZ na Zachodzie czy „niepewnym politycznikiem”, gdyż za mało kochało się kierowniczą rolę partii - czytaj „właściwej partii”. **Paradoks!**

Pisałem w jednym z felietonów o bohaterskim żołnierzu ze szlaku bojowego od Lenino do Berlina, kawalerze Orderu Virtuti Militari, dwukrotnym Krzyża Walecznych, pozbawionym uprawnień kombatanckich, gdyż po demobilizacji w 1945 r. czasowo na okres trzech miesięcy był zatrudnionym jak strażnik w tartaku w Hajnówce, a który podlegał gospodarczo UBP. [SAPER nr 3[58]/016. Kontrowersje budzi natomiast czynienia z **wszystkich** tzw. „Żołnierzy Wyklętych”, niezłomnych i prawych bojowników o wolność i niepodległość, wbrew faktom historycznym i przekazom[z autopsji] świadków historii, którzy z rąk zdemoralizowanych żołnierzy „zbrojnego podziemia” doświadczyli niegodziwości lub byli świadkami **pospolitych zbrodni**. Sam pochodzę z wielopokoleniowej oraz z licznej wielorodowej rodziny, którzy byli w podziemiu zbrojnym zarówno w AK czy NSZ [NZW]. Realizowali tym samym pokoleniowe, niepodległościowe tradycje. Ale byli i też tacy, gdzie dla rodziny nie byli powodem do dumy, wręcz przeciwnie – wstydu - biorąc pod uwagę ich „dokonania” względem sąsiadów czy Polaków żydowskiego pochodzenia. Pisałem o tym w swojej książce „Tradycje niepodległościowe na Północnym Mazowszu” [Warszawa 1994 r.]. Zrównanie całego zbrojnego podziemia do miana „Żołnierzy Niezłomnych” jest nadużyciem, zaklamywaniem historii... **Paradoks!**

Kolejna sprawa odpowiedzialności zbiorowej. Traktowanie kadry Wojska Polskiego sprzed 1989 roku jako „polskojęzycznej armii”, którą za uczciwą i ofiarą służbę należą ukarać pozbawiając ciężko wysłużonej emerytury. Podobnie jak funkcjonariuszy porządku publicznego. Jak wytłumaczyć wdowom i dzieciom poległych funkcjonariuszy w obronie życia i mienia ludności cywilnej, że ich ofiara była daremną a poniesiona śmierć w słusznej sprawie - bezsensowna. Jest przecież „sprawiedliwa ustawa”. Czy było też inne państwo pomiędzy Bugiem a Odrą. Pomijając wartości bojowe WP, który ze względu na ilość i uzbrojenie i wyposażenie był drugą siłą w Układzie Warszawskim, gwarantującej bezpieczeństwo Ojczyzny. Czy dzisiaj nieliczne, nie dozbrojone i nie doposażone może się szczycić, iż jest czołową siłą w NATO [bez nowoczesnej obrony powietrznej, lotnictwa, wojsk lądowych etc.]. Czy wystarczy pospolite ruszenie sił OTK. W II Rzeczypospolitej Józef Piłsudski z trzech armii zaborczych stworzył doskonale [na obecne warunki] Wojsko Polskie, nie pytając kto i gdzie służył. Czy nie powraca koło historii „stalinowskiej odpowiedzialności zbiorowej”? Bez stosownych zarzutów, bez sądu i obrony, bez patrzenia na zasługi... Już dzisiaj, w niektórych instytucjach przy przyjmowaniu do pracy sprawdza się „poprawność” do trzeciego pokolenia. **Kolejny paradoks! Na pewno nie ostatni...?**

Wiesław Ząbek

LISTA DARCZYŃCÓW
WSPIERAJĄCYCH
FINANSOWO
WYDAWNICTWO „SAPER”

(w układzie alfabetycznym,
stan na dz. 30.04.2018 r.)

Bogucki Tomasz (Warszawa), Dzikowski Tadeusz (Warszawa), Gołaszewski Henryk (Warszawa), Jaśkiewicz Bolesław (Warszawa), Kawka Waldemar (Warszawa), Kaźmierczyk Jan Mieczysław (Warszawa), Król Daniel (Warszawa), Krześniak Jakub (Warszawa), Misiak Grzegorz (Warszawa), Płocharz Mariola i Waldemar (Warszawa), Raczkowski Andrzej Stanisław (Izabelin), Ratyński Stanisław Antoni (Nowy Dwór Mazowiecki), Stępak Józef (Warszawa), Stobnicki Marek (Warszawa), Sypniewski Andrzej (Warszawa), Ściechowska Jolanta (Nowe Grocholice), Wieczorek Janusz (Warszawa), Żuchowski Ryszard (Warszawa), Koło Nr 19 SSP (Włocławek), Koło Nr 2 SSP (Wrocław), Koło Nr 26 SSP (Warszawa), Koło Nr 28 SSP (Łódź), Koło Nr 29 SSP (Wrocław), Koło Nr 3 SSP (Gdynia) oraz Koło Nr 8 SSP (Bydgoszcz).

Prezydium Zarządu Głównego SSP składa wszystkim indywidualnym i zbiorowym (koła SSP) **DARCZYŃCOM** – ogromne podziękowania za finansowe wsparcie wydawnictwa „SAPER”.

Chwała Saperom!!!

OGŁOSZENIE

Niniejszym zawiadamia się, iż Absolwenci **45 kpchor WSOWInż im. Jakuba JASIŃSKIEGO we Wrocławiu** (promocja – 1989 r.) organizują spotkanie okolicznościowe z wykorzystaniem obiektów w m. Brzeg i Wrocław (14–16.09.2018 r.). Wszyscy chętni do udziału w przedmiotowym przedsięwzięciu, z którymi aktualnie Komitet Organizacyjny Spotkania ma utrudniony kontakt, proszeni są o zgłaszanie swojego uczestnictwa (Marek Golan – 603-190-020, Waldemar Kawka – 887-777-509 oraz Tomasz Więckowski – 504-155-481).

Dzień Saperów w Pułtusk

1 6 kwietnia 2018 roku o godz. 14.00, na terenie Domu Polonii w Pułtusk, z okazji obchodzonego Dnia Saperów, odbyła się uroczystość złożenia kwiatów przy tablicach upamiętniających Saperów poległych przy rozminowaniu północnego Mazowsza oraz Pułtusk. Przedstawiciele władz lokalnych samorządów – gminy Pułtusk i powiatu pułtuskiego, kombatanzi, przedstawiciele pułtuskich stowarzyszeń, organizacji społecznych i politycznych, instytucji, szkół i przedsiębiorstw złożyli kwiaty przy tablicy upamiętniających poległych Saperów. Wcześniej odśpiewano Mazurek Dąbrowskiego i wysłuchano przemówienia prezesa Koła nr 24 Stowarzyszenia Saperów Polskich **gen. bryg. w st. spocz. dr. Bogusława Bębenka**.

Podniosłość uroczystości niewątpliwie podkreśliła obecność sztandarów oraz warta honorowa, którą wystawił Pułtusk Pododdział Jednostki Strzeleckiej 1313. Uroczystość poprowadziła **Marta Tyszkiewicz-Wymysłowska**.

Źródło: Urząd Miasta Pułtusk



Tablice pamiątkowe na terenie Domu Polonii w Pułtusk, upamiętniające poległych saperów podczas operacji rozminowania kraju w okresie po II wojnie światowej

Udział przedstawicieli Koła Nr 24 SSP w obchodach 78. rocznicy Zbrodni Katyńskiej

2 2 kwietnia 2018 r. mieszkańcy miasta Zambrów uczcili 78. rocznicę Zbrodni Katyńskiej. Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w kościele pw. św. Józefa Rzemieślnika w Zambrowie, którą celebrował **ks. dr Jacek Kotowski** – Duszpasterz Rodzin Diecezji Łomżyńskiej. We mszy świętej udział wzięły poczty sztandarowe, władze samorządowe wszystkich szczebli, rodziny katyńskie, delegacje: przedszkoli, szkół, stowarzyszeń, policji, straży, kombatanów, Sybiraków; zuchy i harcerze oraz przedstawiciele różnych partii politycznych działających w Zambrowie.

Dalsza część uroczystości odbyła się na cmentarzu komunalnym na ul. ks. H. Kulbata pod nowo powstałym pomnikiem upamiętniającym oficerów zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Twerze-Miednoje. Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod batutą kapelmistrza **Krzysztofa Witkowskiego** wykonała hymn Rzeczypospolitej Polskiej, następnie wystąpił Burmistrz Miasta Zambrów **Kazimierz Dąbrowski**. Głos zabrał również poseł na Sejm RP **Lech Antoni Kołakowski** oraz **Witomiła Wołk-Jezińska** – córka zamordowanego w Katyniu oficera artylerii **Wincentego Wołka**.

Głównym punktem uroczystości było odsłonięcie nowego pomnika ku czci i pamięci oficerów zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Twerze-Miednoje.

Koło Nr 24 SSP im. 1. Batalionu Saperów reprezentowali prezes oraz sekretarz zarządu koła.

Wartę honorową przed pomnikiem pełniły zuchy z Czwartej Zambrowskiej Gromady Zuchowej „Leśne Skrzaty”, działającej przy Szkole Podstawowej nr 4 w Zambrowie, harcerze z trzeciej Zambrowskiej Drużyny Harcerskiej „Grotą”, rekonstruktorzy Stowarzyszenia Historycznego im. 71. Pułku Piechoty oraz funkcjonariusze z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze. Uroczystość poprowadził **Dariusz Grabowski**.

B.B.

Źródło: Urząd Miasta Zambrów



Prezes oraz Sekretarz Zarządu Koła Nr 24 SSP im. 1. Batalionu Saperów złożyli w Zambrowie wiązkę kwiatów pod pomnikiem ku czci i pamięci oficerów zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Twerze-Miednoje

TRADYCJE BITWY GRUNWALDZKIEJ W DZIAŁALNOŚCI WYCHOWAWCZEJ WOJSKA POLSKIEGO

Pamięć pozostaje taką jak się ją odbiera, tworzona z autopsji - z biegiem czasu zamiera, traci swą ostrość i wiarygodność. Przekazywana z pokolenia na pokolenie obrasta w mity i legendy. Poddana ideologicznej czy politycznej indoktrynacji mass-mediów ulega deformacjom. Staje się nierzetelna, nieprawdziwa.

Miejsca pamięci są wyznacznikiem prawdy o dziejach narodu, która nie przemija, żyje w świadomości ludzi, przekazywana z pokolenia na pokolenie staje się więzią nie tylko emocjonalną ale też kreatywną, duchową. To materialne ślady minionych wydarzeń: pola bitew, twierdze i przeszkody wodne, obeliski i pomniki, cmentarze wojenne czy pojedyncze kwatery żołnierskie. Przemawiają do potomnych swym przesłaniem, nadając sens idei w nich zawartej. „To znaki naszej tożsamości narodowej- tej dawnej i współczesnej. Wymagają opieki, otaczania czcią i traktowania z należnym szacunkiem. Aby je ocalić od zapomnienia, trzeba je ożywiać pamięcią kolejnych pokoleń...” [Kazimierz Niciński. *Miejsca pamięci narodowej...*] To też świadomość historyczna, istniejąca w przekonaniach ludzkich zbiorowości, z reguły wynik oddziaływań procesu dziejowego, nierzadko wypadkowa wychowania rodzinnego i społecznego na tradycjach oręża polskiego, przeto nie wolna od ideologicznej czy politycznej indoktrynacji. Kształtowana na przekazach historycznych, miejscach pamięci narodowe, w mass-mediach - bywa zmienną, koniunkturalną czy wręcz emocjonalną, przysłaniającą rzeczywisty bieg narodowych dziejów. Dostrzegając tę prawdę pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski pisał: „Każyd naród posiada pomniki, które zawarły w sobie jego cierpienia i radości, jak w jednym ognisku ześrodkowując przeżycia całych pokoleń. [...] Ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przyszłości, nie jest godzien szacunku teraźniejszości ani prawa do przyszłości...”

Oceny dokonywane z różnych punktów widzenia przynoszą „rozdwójenie” prawdy historycznej, pomimo że dotyczą tych samych faktów czy wydarzeń historycznych. Postrzegane przez pryzmat ideologicznych czy politycznych uwarunkowań, powodują różne ich deformacje. Tym samym historia staje się płaszczyzną konfrontacji przeciwnych obozów, koncepcji politycznych czy ideologicznych. Stając się narzędziem walki politycznej, dla osiągania określonych celów nie wolna jest od historycznych kłamstw, manipulacji prawdą, manipulacji faktami.

Transformacja ustrojowa nie przyniosła świeżego powiewu w historiografię narodową. Nastąpił powrót do dawnych niedobrych praktyk, nierównomiernego traktowania żołnierskiego wysiłku, tego na wschodzie i zachodzie, jak też wszystkich nurtów walki o niepodległość. Dla przykładu: w PRL pomijano dokonania polskiego rządu na emigracji i bohaterską walkę żołnierzy 2 Korpusu gen. Andersa. Dziś pomija się a nawet wręcz neguje, dokonania żołnierza polskiego walczącego na froncie wschodnim. Niepokojem napawa fakt wymazywania w programach szkolnych działania regularnych sił na Wschodzie, 1 i 2 Armie Wojska Polskiego idącego bitewnym szlakiem z Armią Czerwoną, nazywania naszych sił zbrojnych i oficerów „polskojęzycznymi”. Wydarzenia wojenne i decyzje wielkich mocarstw w sprawie Polski [Teheran, Jałta] zrodziły różne koncepcje walki o niepodległość. Spowodowały dwutorowość polskiego wysiłku wojennego. Do tej dwutorowości dostosowała się również współczesna historiografia, pomniejszając wkład lewicowego nurtu i gloryfikowania prawicowego. Działła to ze szkodą na stan naszej powojennej historiografii, spłyca system edukacji historycznej młodzieży oraz świadomość społeczną.

Jak w tym kontekście jawi się Viktorii Grunwaldzka. Dziś odstąpiono od klasowej interpretacji dziejów, iż to masy ludowe [chłoptwo] odegrało decydującą rolę w Bitwie pod Grunwaldem czy śmierć Wielkiego Mistrza Krzyżacki poniósł z rąk obozowego ciury. Pozostaje na obrzeżach historii wiarygodność dotychczasowych przekazów, układ sił, zachowanie „sojuszników” czy roli dowódcy wojsk litewskich Wielkiego Księcia Witolda. Na tym tle, bogactwa problematyki „wojennej” nader skromnie dla przykładu przedstawiała się problematyka użycia wojsk inżynieryjno-saperskich w inżynieryjnym zabezpieczeniu pola walki.

Tradycja grunwaldzka w okresie walki o wolność i niepodległość Polski

W okresie zaborów, nasilająca się germanizacja i rusyfikacja społeczeństwa polskiego spowodowała ożywienie świadomości narodowej, sięgania do tradycji oręża polskiego, w tym walk z Niemcami i Krzyżakami na przestrzeni dziejów. Wielką rolę w konsolidacji społeczeństwa polskiego w zaborze pruskim odgrywały organizacje i stowarzyszenia pozarządowe oraz kościół katolicki zagrożony polityką kulturalną kanclerza Bismarcka. W pozostałych zaborach, szczególnie na przełomie XIX i XX wieku uaktywniły się stowarzyszenia kulturalne i oświatowe, organizacje paramilitarne takie jak: drużyny Strzeleckie, drużyny Bartoszewskie i Sokoła, również Legiony Polskie i POW. Wielką rolę obok duchowieństwa polskiego odegrali czołowi literaci i artyści polscy, m.in.: Henryk Sienkiewicz, Maria Konopnicka, Bolesław Prus, Teodor Tomasz Jeż [Zygmunt Miłkowski], Stanisław Wyspiański. Obchody grunwaldzkie na terenie zaborów były z jednej strony odpowiedzią na wzrost nacjonalizmu państw zaborczych, z drugiej zaś postępującym procesem kształtowania się świadomości narodowej Polaków, w tym mieszkańców wsi i miast.

Z wielkim rozmachem na początku XX wieku obchodzono 500 lecie Viktorii Grunwaldzkiej. Powołano w tym celu Krajowy Komitet Grunwaldzki, w skład którego weszli m. in.: Ernest Tytus Bandrowski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego; ks. biskup Władysław Bandurski; Ignacy Daszyński, działacz socjalistów galicyjskich; dr Juliusz Leo, prezydent Krakowa; Jakub Bojko, wybitny działacz ruchu ludowego. W wydanej 30 czerwca 1910 r. odezwie do całego Narodu Polskiego Komitet poinformował, iż centralne uroczystości odbędą się w Krakowie pod planowanym odsłonięciem Pomnika Władysława Jagiełły. Komitet Grunwaldzki zaprosił do udziału w tych obchodach wszystkich synów Ojczyzny, przedstawicieli wszystkich stanów i sfer społecznych, w formie organizowanych wieców i manifestacji patriotyczno-religijnych. „Niech cały naród w dniu 15 lipca zgłosi się do prochów zwycięzcy spod Grunwaldu, niech tutaj odżyje pamięć dawnej świetności jagiellońskiej epoki i rzuci jasny promień nadziei na przyszłość narodu naszego...”

Generalne założenia obchodów grunwaldzkich przypadające na dzień 15 – 17 lipca 1910 roku przewidywały masowy udział chłopów z wszystkich zaborów, organizacje „Sokoła” i Towarzystwa Gimnastyczne i Cyklistów, delegacje Ochotniczej Straży Pożarnej. Toteż akt odsłonięcia Pomnika Władysława Jagiełły dłuta artysty rzeźbiarza Antoniego Wilskiego, ufundowanego przez Ignacego Padarewskiego, zgromadził wielotysięczne rzesze ludzi różnego stanu ze wszystkich zaborów. Niezapomniane przeżycia dostarczył uczestnikom obchodów grunwaldzkich zorganizowany wiec i przemarsz ulicami Krakowa na Wawel gdzie przy sarkofagu Władysława Jagiełły złożono wieńce i kwiaty. „Na Błoniach uformował się pochód złożony z około 10 tysięcy członków Sokoła, niezliczonych tłumów chłopów, rzemieślników, inteligencji i mieszczan. [...] Czworogodzinny barwny pochód przeszedł na Wawel [...] Jego czoło stanowiły banderie włościańskie prowadzone muzyką z Łuczanowic. Około 500 włościan w krakowskich sukmanach na udekorowanych koniach, z chorągiewkami, zajmowały około pół kilometra. Dalej postępowało 460 członków ochotniczych straży pożarnych z całej Galicji. Następnie maszerowała dziesięcioletnia grupa Sokoła, wśród nich 1500 osób z zaboru rosyjskiego i 600 z zaboru pruskiego...” Podobne uroczystości odbyły się w wielu miejscowościach Galicji.

Obchody 500 rocznicy Bitwy pod Grunwaldem w zaborze rosyjskim i pruskim były znacznie skromniejsze. O zakresie ich zdecydowało rozporządzenie generał-gubernatora warszawskiego Georgija Skalonego z 14

czerwca 1910 r. Władze carskie obawiały się antyniemieckich demonstracji oraz ich skutków politycznych zarówno ze strony rządu pruskiego jak i dworu carskiego. Bowiem manifestacja patriotyczno-religijna szybko mogła się przekształcić w wystąpienie przeciwko Rosji. Główną rolę w obchodach grunwaldzkich w Królestwie Polskim odegrał kościół rzymsko-katolicki. Gdzie w dniu 15 lipca – zarówno w Warszawie, a także wielu kościołach – zaboru rosyjskiego odbyły się msze patriotyczne połączone z procesjami. Natomiast w zaborze pruskim, podanemu ostrej germanizacji, obchody grunwaldzkie zorganizowano tylko w niektórych miastach: Poznaniu, Inowrocławiu i Kościanie. Skromna była również reprezentacja zaboru pruskiego w Krakowie. Wzięło w niej udział około 500 osób, w tym czołowi działacze: Wojciech Korfanty i Marian Seyda.

W okresie I wojny światowej do tradycji grunwaldzkiej nader ochoczo sięgały ruchy i ugrupowania panslawistyczne, w tym Narodowa Demokracja. Spotykały się ze zrozumieniem wśród elit politycznych Rosji, a deklaracje o wspólnocie walki z germańskim zagrożeniem składane przez posłów polskich w rosyjskiej Dumie spotkały się z należytych zrozumieniem. Toteż odezwa naczelnego wodza wojsk rosyjskich Wielkiego Księcia, opublikowana 14 sierpnia 1914 roku, bezpośrednio odnosiła się do Viktorii grunwaldzkiej oraz, że nadejście godzina zmartwychwstania dla narodu polskiego i do braterskiego pojednania braterskiego z Wielką Rosją, która wierzy, „... iż nie zardzewiał miecz, który rozgromił wroga pod Grunwaldem”./ 11 Obchody bitwy pod Grunwaldem organizowane były w Legionie Puławskim, w Dywizji Strzelców Polskich i I Korpusie Polskim na Wschodzie gen. Józefa Dowbor- Muśnickiego. Do tradycji grunwaldzkiej odwoływał się gen. Józef Haller w II Brygadzie Legionów Polskich czy Armii Polskiej we Francji, gdzie w działalności wychowawczej i oświatowej nawiązywano do antyniemieckiej polityki Jagiellonów i do wiktorii grunwaldzkiej.

W II Rzeczypospolitej do tradycji grunwaldzkiej odwoływała się przede wszystkim Narodowa Demokracja [endecja], Chrześcijańska Demokracja [chadecja] i Polskiego Stronnictwa Ludowego [ludowcy]. Bitwę pod Grunwaldem eksponowano również w okresie nasilania się w Niemczech rewizjonizmu i wysuwania przez Hitlera hasła odwetowych. Była ona związana z walką o Śląsk czy dostępem Polski do morza. Niejako symbolem stał się fakt przejmowania Pomorza przez Polskę i szeroko rozpropagowany akt „zaślubin Polski z morzem”, kiedy gen. Józef Haller przy podniesionej polskiej banderze, wrzucił platynowy pierścień do Zatoki Puckiej, uroczystości kultywowane są również współcześnie.

Wychowanie żołnierzy Wojska Polskiego na tradycjach oręża polskiego

Chlubne tradycje bojowe Wojska Polskiego, pieczołowicie pielęgnowane i kultywowane – jak wcześniej wykazaliśmy – były również traktowane instrumentalnie zarówno przez polityków i ekipy rządzące jak i środowiska kombatancko-niepodległościowe. Narzucony po II wojnie światowej wbrew woli narodu system polityczny ograniczał wychowanie patriotyczne społeczeństwa głównie do tradycji polsko-niemieckich zmagania orężnych, szczególnie eksponując znaczenie walk żołnierza polskiego na froncie wschodnim u boku Armii Radzieckiej. Bardzo selektywnie eksponowano rolę żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Polskiego Państwa Podziemnego w zwycięstwie nad faszyzmem. Po zwrocie październikowym w 1956 r. problem ten w znacznie szerszym stopniu ukazywany był w historiografii wojskowej i wychowaniu młodzieży.

Analizując „Wychowanie żołnierzy na tradycjach oręża polskiego” w zakresie udokumentowania historiograficznego należy podkreślić, iż płaszczyzna ta jawi się znacznie lepiej od przekazów mass mediów czy dorobku kultury. Jak wcześniej zaznaczyliśmy, stosunek do tradycji oręża polskiego jest integralnym czynnikiem postawy patriotyczno-obywatelskiej. Bez historii, bez przeszłości nie ma pełnej i bogatej współczesności, ani konstruktywnej przyszłości. Jednakże kultywowanie tradycji nie sprowadza się po prostu do gloryfikowania przeszłości.

Przekazując tradycję oręża polskiego młodszemu pokoleniu, starsze interpretuje przeszłość, dokonuje weryfikacji i selekcji, uwypukla lub pomija określone wydarzenia, stosownie do ukształtowanych wcześniej poglądów, przekonań, wartościując co jest godne zachowania czy

przekazania. Tak dzieje się współcześnie przy przekazie czynu zbrojnego podziemia niepodległościowego tzw. „Żołnierzy Wyklętych”.

W II Rzeczypospolitej, w odrodzonym, suwerennym państwie polskim tradycje oręża polskiego, tym samym tradycje wojskowe uzyskały nieskrępowane możliwości rozwoju, znajdując odbicie w bogactwie wzorców postępowania, obyczajach i ceremoniale wojskowym. Trzonem jednak ich była tradycja legionowa i legenda Marszałka Józefa Piłsudskiego. Spłycało – poza Powstaniem Styczniowym – inne tradycje oręża, w tym tradycje grunwaldzką. Jak wcześniej wykazywaliśmy, szczególnie do niej odwoływali się narodowcy [endecja], chadecja i ludowcy. Tak ukształtowane wartości towarzyszyły później żołnierzowi polskiemu na wszystkich frontach II wojny światowej i w ruchu oporu przeciwko okupantom.

Po zakończeniu działań wojennych wychowanie na tradycjach oręża polskiego w Wojsku Polskim podporządkowane było obowiązującej ideologii. Sięgano wówczas do tradycji polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, tzw. „postępowych tradycji oręża polskiego”, gdzie dominowała klasowa interpretacja dziejów ojczystych i historyczna rola mas ludowych. Podstawowym aksjomatem stała się gloryfikacja polsko-radzieckiego braterstwa broni, a poszczególne jednostki wojskowe dziedziczyły wyłącznie tradycje oddziałów walczących na Wschodzie. Na przełomie w tym zakresie należało czekać do roku 1989 tj. transformacji ustrojowej.

Zmiany te wpisują się w zasady dziedziczenia i kultywowania tradycji orężnych w Wojsku Polskim, które zostały określone w rozkazie nr 1/ MON z 2 stycznia 1991 r.

Dokument ten, po raz pierwszy w dziejach historiografii wojskowej, nakazał sięgać do pełnej tradycji oręża polskiego, a jednostkom wojskowym zachować i kultywować również tradycje bojowe poprzedników tych jednostek, wydobycia z nich i połączenia pod jednym numerem i sztandarem dziedzictwa tradycji wielu pokoleń żołnierskich. Stąd jednostki wojsk inżynieryjnych przejęły tradycje jednostek saperских z okresu Księstwa Warszawskiego, I wojny światowej 1914-1918, Wojny polsko – bolszewickiej 1919- 1920 r, okresu II Rzeczypospolitej 1918-1939, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Dla przykładu: 1. „Brzeska” Brygada Saperów im. gen. Tadeusza Kościuszki przejęła bojowe tradycje: 1. Pułku Inżynieryjnego 1. Korpusu Polskiego 1917-1918; 1. Pułku Inżynieryjnego im. gen. Tadeusza Kościuszki 1918-1919; 1. Pułku Saperów im. gen. Tadeusza Kościuszki 1921 -1929; 1. Batalionu Saperów im. gen. Tadeusza Kościuszki 1929 – 1930; 1. Batalionu Saperów im. gen. Tadeusza Kościuszki 1. Dywizji Grenadierów we Francji 1939 – 1940. Podobnie było z innymi jednostkami Wojska Polskiego, gdzie przyjmowano tradycje Viktorii Grunwaldzkiej oraz nadawaniu imienia Zawiszy Czarnego czy Władysława Jagiełły.

Istotny elementem edukacji historycznej, w potoczny jej odniesieniu, stanowią patroni. Ponad 3 tysiące różnego rodzaju placówek edukacyjnych, w tym jednostek wojskowych i instytucji nosi imię patrona związanego z tradycjami oręża polskiego, w tym i z Viktorią Grunwaldzką. Mają one istotny wpływ na utrwalanie pamięci przeszłości, kształtują świadomość historyczną, patriotyczną i obywatelską, wpajają szacunek i umiłowanie Ojczyzny, przyczyniają się do poznawania nie tylko dziejów narodowych ale też tych miejscowych, lokalnych, regionalnych.

W skali dziejów narodowych, czyn zbrojny żołnierza polskiego, w tym saperów polskich jest w pewnym sensie znaczącym epizodem. Mimo to prawda historyczna przemawia ciągle z należytą mocą do wyobraźni i umysłów współczesnego pokolenia Polaków. Czy jest wartością integrującą, kwestia ta jest otwartą? Dopóki czyn ten będzie w nas tkwił, będziemy mogli odpowiadać na stawiane nam przez młode pokolenia pytania, które pomogą w budowaniu nowej przyszłości, szczególnie w dziedzinie obronności naszej Ojczyzny i wspólnoty europejskiej. Tymi kotwicami przyszłości, przypominającymi nam o pięknych tradycjach oręża polskiego pozostaną obok dokumentów pisanych, wojenne kwatery żołnierskie, monumenty, pomniki, obeliski i tablice pamiątkowe mówiące o heroicznej walce żołnierzy Wojska Polskiego, w tym polskich saperów. Współczesna perspektywa społeczno – polityczna wyodrębnia pewne kwestie, inne pozostawia w cieniu, ale pozostaje nasza powinność obywatelska, permanentnego odświeżania pamięci potomnych, tym w kraju i tym za granicą – prawdy historycznej o wspaniałych tradycjach oręża polskiego.

dr Wiesław Leszek Ząbek

Walne Zebranie członków koła Nr 1 SSP

W dniu 28.02.2018 r. odbyło się Walne Zebranie członków koła Nr 1 działającego przy Zarządzie Inżynierii Wojskowej.

Zebranie przeprowadziło Prezydium pod przewodnictwem Prezesa Koła **kol. Grzegorza Misiaka**. Porządek Walnego Zebrania został przyjęty jednogłośnie przez obecnych członków Koła.

Na początku Walnego Zebrania, Prezes Koła wręczył legitymację Członkowską **kol. Mirosławowi Stefańskiemu**.

Podczas Walnego Zebrania podsumowano działalność Zarządu Koła w 2017 r. Na koniec 2017 r. Koło Nr 1 liczyło 40 członków, w tym jeden członek Honorowy.

W 2017 r. z Koła ubyto trzech członków, natomiast do Koła przyjęto sześciu nowych członków oraz dwóch członków, którzy powrócili ze służby w strukturach NATO. Ze względu na wiek oraz zły stan zdrowia 5 członków praktycznie nie uczestniczy w życiu Koła. Zarząd podtrzymuje z nimi kontakt poprzez rozmowy telefoniczne przesyłanie życzeń świątecznych, przekazanie kwartalnika SAPER.

Członkowie Koła aktywnie uczestniczyli w organizowanych przez Zarząd Koła przedsięwzięciach jak i Zarząd Główny Stowarzyszenia Saperów Polskich lub Zarząd Inżynierii Wojskowej.

Organizowano i współuczestniczono w organizacji różnych zamierzeń np.: wspólnego zwiedzania atrakcyjnych miejsc w Warszawie, zapalenie zniczy na grobach saperów, spotkaniach koleżeńskich, złożenie wiązanek kwiatów w miejscach pamięci i przy Pomniku Chwała Saperom.

Zarząd i członkowie Koła uczestniczyli w przedsięwzięciach organizowanych przez ZG SSP lub Zarząd Inżynierii Wojskowej, między innymi: w obchodach Święta Wojsk Inżynieryjnych w Warszawie 20.04, a także w Siekierkach i Gozdowicach 29.04, uczestniczyło w uroczystościach pierwszego Święta Stowarzyszenia Saperów Polskich w WAT 22 czerwca 2017 r. oraz w uroczystości patriotyczno-wojskowej w m. Skurcza.

Komisja Rewizyjna Koła przedstawiła protokół z przeprowadzonej kontroli z działalności Zarządu Koła za 2017 r. i wnioskuje o udzielenie absolutorium Zarządowi.

Podczas Walnego Zebrania omówiono problemy nurtujące Koło jak i całe Stowarzyszenie Saperów Polskich. Omówiono apel Zarządu Głównego o dobrowolnej wpłacie na kwartalnik SAPER, które zostało pozytywnie zaakceptowane przez członków Koła.

Ponadto Prezes Koła przedstawił proces opracowywania materiałów do Sylwetek Saperów tom III i wyznaczył siebie jako koordynatora w Kole do opracowania sylwetek saperów.

Zarząd Koła w 2018 r. będzie realizował własne przedsięwzięcia oraz aktywnie włączy się w obchody Święta Wojsk Inżynieryjnych, Stowarzyszenia Saperów Polskich, obchodach 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

W 2018 roku Zarząd dążyć będzie do poprawy frekwencji na Walnych Zebraniach Członków Koła, większego udziału w przedsięwzięciach organizowanych przez Zarząd Koła jak i Zarząd Główny SSP. Aktualnym wyzwaniem pozostaje opłacanie składek członkowskich.

Grzegorz Misiak

Śp. płk dypl. Józef Bednarz



Śmierć bliskiego nam człowieka zawsze wywołuje refleksję i zadumę. Mimowolnie zastanawiamy się nad sensem życia, bilansem naszych dokonań i obraną drogą. Nasz smutek jest tym bardziej zrozumiały, gdy opuszcza nas przyjaciel, towarzysz saperskiej służby.

Żegnamy dzisiaj [15.02.2018 r.] ś.p. płk. dypl. Józefa Bednarza.

Józek urodził się 04.07. 1940 r. w m. Koło w woj. tarnopolskim. Młodość i późniejsze, dorosłe życie, poświęcił żołnierskiej służbie i pracy. W 1960r. wstąpił do wojska i służył na stanowiskach: podchor. 1960-1963; d-ca ppsap 1963-1968; d-ca ksap 16. bsap 11. DPanc 1968-1970; słuchacz ASG 1970-1973; szef sztabu i d-ca 16.bsap 1973-1978; d-ca 6. ppont 1978-1984; szef Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej w Koninie 1984-1991. W grudniu 1991 r. na własną prośbę, zwolnił się z wojska z uwagi na stan zdrowia.

W trakcie służby wyróżniał się wielką pracowitością i niezwykłym zaangażowaniem w szkoleniu podległych mu pododdziałów saperów. Posiadał te cechy charakteru, które powodowały, że otaczano go powszechną sympatią i ogromnym szacunkiem. Odznaczał się szczerą życzliwością, wysokim poczuciem honoru i godności osobistej, a także niespotykaną wyrozumiałością dla pod-

władnych. Józek był oficerem o szerokich horyzontach myślowych, bogatej osobowości, otwartym i chłonnym życie i świat w całej jego różnorodności. Był oficerem bez uprzedzeń, wrażliwym na wszelkie przejawy zła i niesprawiedliwości. Takim go znali podwładni, przełożeni oraz koledzy, i takim pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Pułkownik Bednarz! Drogi Ziutku!

Dobiegła końca Twoja ostatnia oficerska warta. Nieubłagana śmierć wyrwała Ciebie z naszych szeregów, okrywając żalem i smutkiem Rodzinę oraz szerokie grono Przyjaciół i Kolegów. Pozostaje Twój trwały ślad w historii naszego Kraju i wojska. Pozostaje także trwałe wspomnienie o Tobie, człowieku prawym i szlachetnym oraz wspaniałym, szlachetnym i Drogim Przyjacielu i Koleździe. Szanowna Rodzino! Najbliżsi sercu zmarłego!

W imieniu polskich saperów, Przyjaciół i Kolegów z byłej Wrocławskiej Inżynieryjnej i Koła Saper im. gen. Jakuba Jasińskiego ZZWP, składam najszersze wyrazy współczucia Rodzinie, łącząc się z Wami w głębokiej żałobie i smutku. **Żegnaj Przyjacielu i Towarzyszu broni! Cześć Twojej Pamięci!**

płk w st. spocz. dr Jerzy Marczak

Śp. kmdr. ppor. w st. spocz. inż. Karol Komorowicz



Ze smutkiem zawiadamiamy Brac Saper-
ską o zgonie naszego Kolegi, jednego z or-
ganizatorów i pierwszego szefa służb tech-
nicznych 1. Dywizjonu Saperów Morskich,
kmdr. ppor. w st. spocz. inż. Karola Komo-
rowicza. Uroczystości pogrzebowe odbyły się
na Cmentarzu Komunalnym w Świnoujściu
1-go grudnia 2017r. w atmosferze wielkiego
żału i głębokiej zadumy wobec niespodziewa-

nego przerwania szlachetnej i wielce patrio-
tycznej nici życia tego skromnego, doświad-
czonego życiem oficera Wojska Polskiego
– sapersa morskiego.

Karol Komorowicz urodził się 31 stycz-
nia 1939 r. w Dołgieszkach na Litwie. Po
wkroczeniu do Polski wojsk radzieckich, ojca
jego – żołnierza zawodowego – aresztowano
i osadzono w Katyniu, gdzie został zamor-
dowany, a rodzina w 1941 roku wywieziona
w głąb Syberii w rejon między Nowosybir-
skiem a Tomskiem. Po trzech latach przerzu-
cona na Kaukaz do Stawropolskiego Kraju.

Po zakończeniu działań wojennych mat-
ce siedmioletniego Karola wraz z jego star-
szym rodzeństwem udaje się powrócić do
Polski. Po krótkim pobycie w Bydgoszczy na
stałe osiedla się w Gdańsku. Tam też Karol
zdobywa wykształcenie w prestiżowym tech-
nikum *Conradinum*. Po maturze zostaje po-
wołany do odbycia wojskowej służby zasad-
niczej, skąd bezpośrednio trafia do Oficer-
skiej Szkoły Wojsk Inżynieryjnych. Kończy ją
w 1963r. ze skierowaniem do 6. Kołobrzeskie-
go Batalionu Saperów Marynarki Wojennej.

Sumiennosc, profesjonalizm i całkowite
oddanie służbie spowodowały powierzenie
młodemu oficerowi obowiązków szefa służb
technicznych w nowo powstałym 1. Dywi-
zjonie Saperów Morskich 2. Brygady Okrę-
tów Desantowych 8. FOW, doskonałe zaś wy-

niki w pracy spowodowały skierowanie kpt.
mar. Karola Komorowicza na zaoczne studia
inżynierskie, które odbył w latach 1976-79.
Pogłębione doświadczenie, wzbogacone po-
znaniem realiów eksploatacji nowoczesnego
sprzętu technicznego, wpłynęły na usytu-
owanie kmdr. Komorowicza w grupie ofice-
rów testujących nowy specjalistyczny sprzęt
saperski wprowadzany sukcesywnie na wy-
posażenie jednostek Marynarki Wojennej.

Za wzorową służbę wyróżniany był Krzy-
żami Zasługi i wieloma odznaczeniami re-
sortowymi, w tym *Medalem 40-lecia*. Zawo-
dową służbę wojskową zakończył w 1989 r.

Ten doświadczony życiem oficer był
zawsze człowiekiem skromnym. Nie szu-
kał splendorów ani oczekiwał rozgłosu.
W 2000r. otrzymał prawa kombatan-
ta i osoby represjonowanej. Spoczął w ciszy w ro-
dzinnej mogile bez asysty wojskowej. Został
pożegnany przez najbliższych i grono kole-
gów oraz przyjaciół, którzy zachowali Go
w miłości i wdzięcznej pamięci.

Śpij spokojnie Panie Komandorze w pia-
skach nadmorskich na zachodnich rubie-
żach, Rzeczypospolitej w ziemi, którą tak
kochałeś i całym swoim życiem udowodni-
łeś, że Umiłowanie Ojczyzny jedno ma imię
i wymiar: PATRIOTYZM!

Śp. płk Jan Kozłowski

Szanowny Panie Pułkowniku –
śp. Jan KOZŁOWSKI
Szanowna Rodzino
Szanowni Zebrani

Przypadł mi w udziale smutny obowią-
zek pożegnania w imieniu żołnierzy – sape-
rów i członków Koła Stowarzyszenia Sape-
rów Polskich w Elku naszego kolegi śp. Jana
Kozłowskiego.

Odszedł od nas człowiek wielkiej uczci-
wości, dobry kolega i żołnierz, szanowany
sąsiad i aktywny członek społeczności sa-
perskiej.

Żołnierską drogę rozpoczął w 1952
roku w Oficerskiej Szkole Wojsk Inżynie-
ryjnych we Wrocławiu a po jej ukończeniu
skierowany do pracy w Elku do 51 bata-
lionu saperów. Zajmował różne odpowie-
dzialne stanowiska służbowe dowódcze
i techniczne.

W latach 1956 – 1964 brał udział
w rozminowaniu ziem województw suwa-
lskiego, łomżyńskiego, olsztyńskiego – łąc-
zenie na rozminowaniu spędził ponad 1460
dni podejmując niewypały i niewybuchy.

W 2007 roku z inicjatywy naszego Koła
został odznaczony odznaką Stowarzysze-
nia „Za Rozminowanie Kraju”.

Jego dalsza droga żołnierska wiodła
poprzez stanowiska Szefa Saperów Pułku
Czołgów i Wojskowej Komendy Uzupel-
nień.

Po 40 latach służby w 1990 roku za-
kończył służbę wojskową i przeszedł do
rezerwy.

Wyróżniony: Złotym Medalem za Za-
sługi dla Obronności Kraju, Złotym Meda-
lem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny i Zło-
tym Krzyżem Zasługi.

Nielatwo jest żegnać osobę którą dobrze
znałem i szanowałem. Żegnamy kolegę da-
leko od Elku ale zapewniam że będziemy
o Tobie pamiętać i zawsze zapalimy lamp-
kę w Miejscu Pamięci Saperskiej ku Twojej
pamięci.

Żegnając Cię koledzy Saperzy, członko-
wie Koła Stowarzyszenia Saperów Polskich.

Cześć Twojej Pamięci.

płk dypl. Zdzisław Stola

Kol. ppłk. (r)
Tadeuszowi Mierzejewskiemu

wyrazy głębokiego współczucia

w związku ze śmiercią

Ojca Tadeusza

składają koledzy saperzy
oraz pracownicy cywilni wojska

oraz

Prezes ZG SSP

płk (r) Tadeusz Dzikowski

z Zarządem Głównym



FILTR PRZENOŚNY WODY FPW-50

W ramach prac rozwojowych realizowanych w WITI w latach 90. został opracowany Filtr przenośny wody. Producentem filtra jest firma PARTNER SYSTEMS Sp. z o.o. z siedzibą w Czluchowie.

1. Przeznaczenie

Filtr FPW-50 o nominalnej wydajności 50 dm³/h służy do polegowo uzdatniania wód powierzchniowych i podziemnych dla celów spożywczych. Przeznaczony jest do zaopatrywania w wodę pitną pododdziałów WP szczebla drużyna, pluton. Filtr usuwa z wody zanieczyszczenia biologiczne, chemiczne i radioaktywne.

2. SKRÓCONY OPIS

Filtr FPW-50 można wykorzystywać do z wody zanieczyszczeń naturalnych oraz skażeń biologicznych, chemicznych i promieniotwórczych.

Dobór procesu technologicznego odbywa się na podstawie zawartości domieszek w wodzie surowej: naturalnych lub celowych, będących efektem użycia broni masowego rażenia.

W zależności od rodzaju zanieczyszczeń można stosować trzy warianty uzdatniania wody: uzdatnianie zwykłe, uzdatnianie specjalne I lub uzdatnianie specjalne II. W przypadkach zanieczyszczeń wody środkami promieniotwórczymi, po filtracji w kolumnach węglowych odbywa się dodatkowo filtracja w kolumnach jonitowych.

Filtr składa się z następujących elementów:

- zespół pompowo-filtrujący, w skład którego wchodzi:

- kolumna oczyszczania wstępnego z wkładem filtracyjnym,
- głowice z wkładami węglowymi,
- głowica z wkładem kationitowym,
- głowica z wkładem anionitowym,
- pompa elektryczna,
- zawór sterujący;
- pompa ręczna do przetłaczania awaryjnego;
- zbiorniki na wodę surową i uzdatnioną;
- węże ssące i tłoczące;
- zestaw środków chemicznych:
- podchloryn wapnia,
- siarczan glinu.

Charakterystyka techniczna:

- liczba skrzyń w zestawie 1 szt.
- wymiary zewnętrzne skrzyni (320×435×600) mm;
- rodzaj technologii uzdatniania wody odstożnikowa;
- masa zespołu pompowo-filtrującego 9 kg;
- masa całego zestawu w skrzyni 22 kg;
- wydajność – pompa elektryczna 50 dm³/h;
- wydajność – pompa ręczna ok. 40 dm³/h;
- czas rozwinięcia do uzyskania wody pitnej ok. 30 min;
- czas zwinięcia filtra ok. 10 min;
- obsługa 1 osoba.

*Opracował
na podstawie materiałów WITI
mjr w st. spocz. mgr inż. Wacław Malej
- sekretarz Koła Nr 29 SSP przy WITI*



TRADYCJE



**Uroczystości
w Siekierkach
21 kwietnia 2018**





ŚWIĘTO SAPERA 2018

